

Ewa Gruza

ORCID: [0000-0001-7808-883X](https://orcid.org/0000-0001-7808-883X)

Katedra Kryminalistyki, Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

Ustawa o biegłych a jakość ekspertyz

<https://doi.org/10.19195/978-83-229-3843-0.4>

Abstrakt: Opracowania i raporty dotyczące jakości pracy biegłych sądowych wskazują na obniżający się poziom wydawanych ekspertyz. Z powinności stałego doskonalenia się nie zwalnia brak ustawowego obowiązku podnoszenia kwalifikacji przez biegłych sądowych. Warto rozważyć udział w testach biegłości jako element samodoskonalenia i podnoszenia kwalifikacji przez biegłych indywidualnych, a tym samym poprawę jakości opiniowania.

Słowa kluczowe: ekspert, opinia biegłego, testy biegłości.

Od wielu lat poruszamy kwestie związane z potrzebą uchwalenia ustawy o biegłych, także w kontekście niskiej jakości wykonywanych ekspertyz i słabego przygotowania ekspertów do pełnienia funkcji biegłego. Od ponad 20 lat wszystkie te zagadnienia pozostają w sferze dyskusji, niekiedy ostrych polemik, niestety bez wymiernych efektów. Kolejne projekty ustaw o biegłych sądowych nie tylko nie spełniają oczekiwań biegłych, sądów i środowiska naukowego, lecz także niekiedy proponują rozwiązania naruszające trójpodział władzy, głęboko ingerujące w zasady powoływania biegłych w konkretnych postępowaniach czy pogłębiające chaos organizacyjny. Obecny stan prawny, którego geneza sięga lat 80. ub.w., nie przystaje do sytuacji ustrojowej, gospodarczej, zmian ustawodawczych i rozwoju technik badawczych oraz technologii¹. Brak ujednoliconych nawet w skali kraju procedur wpisu na listę przez prezesa sądu okręgowego, narzędzi

¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 133) jest *de facto* powieleniem przepisów rozporządzenia Ministra

umożliwiających faktyczne możliwości sprawdzania kwalifikacji i wiedzy kandydata na biegłego powodują, że biegłymi zostają osoby, które nie powinny opiniować. Funkcja biegłego sądowego przestaje być zaszczytem połączonym z uznaniem najwyższych kwalifikacji w danej specjalności, a w wielu przypadkach staje się zabiegiem marketingowym mającym na celu przyciągnąć klientów, jest metodą dorabiania do pensji czy emerytury, z pominięciem odpowiedzialności za skutki wydanej opinii procesowej i pozaprosesowej. Na listach biegłych są osoby realizujące swój pomysł na życie i zarabianie, często mające świadomość niedostatków swoich umiejętności, ale liczące na szczęście, że ich niekompetencje nie zostaną ujawnione. Z przykrością należy stwierdzić, że obecny system prawny, a właściwie jego brak, bardzo temu sprzyja. Jakie są konsekwencje wydawania opinii przez osoby niekompetentne, nieprzygotowane do pełnienia funkcji, wielokrotnie opisywano w literaturze czy opracowanych raportach dotyczących pracy biegłych².

Skoro zatem nie ma ustawy o biegłych, prezesi sądów okręgowych nie mają realnych, praktycznych możliwości kontrolowania kwalifikacji osób ubiegających się o wpis na listę, a tym samym nie ma większych perspektyw poprawiających jakość funkcjonowania tego obszaru działania szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, należy zastanowić się nad poszukaniem innej ścieżki rozwiązania problemu. Pretekstem do podjęcia tematu jakości opiniowania przez biegłych w kontekście braku przepisów ustawowych było oficjalne stanowisko jednej z obecnych agend rządowych, w świetle którego, skoro nie ma ustawy, a tym samym ustawowego obowiązku podnoszenia kwalifikacji przez biegłych sądowych, to nie można na nich nałożyć takiego obowiązku. Mówiąc najprościej, skoro prawo nie wymaga, by biegły sądowy uzupełniał i aktualizował wiedzę, podnosił kwalifikacje z obszaru opiniowania, doskonalił się w określonym obszarze – to czynić tego nie musi. W efekcie może nie znać najnowszych wyników analiz, nowoczesnych technologii, opracowanych technik badań, a także granic opiniowania zgodnych z aktualną wiedzą – i nie należy się temu dziwić, wszak nie ma takiego obowiązku.

Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, Dz. U. Nr 18, poz. 112 z późn. zm.

² Zob. np. wyniki kontroli *Funkcjonowanie biegłych w wymiarze sprawiedliwości*, raport NIK – KPB-4114-001-00/2014 Nr ewid. 165/2015/I/14/006/KPB, czy raporty fundacji i organizacji pozarządowych: Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, *Biegli sądowi w Polsce*, przygotowany przez B. Grabowską, A. Pietryka, M. Wolnego, Warszawa 2014; dwa raporty z 2015 r. Forensic Watch, *Ocena kompetencji biegłych sądowych – oczekiwania i rekomendacje oraz Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe – możliwości i sposoby naprawy*, czy też opracowania przygotowywane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, w tym autorstwa P. Ostaszewskiego *et al.*, *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016; opracowanie M. Koss-Goryszewskiej, *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018; raport J. Włodarczyk-Madejskiej, J. Klimczak, P. Ostaszewskiego, *Koszty opinii biegłych z zakresu medycyny (raport z badania sondażowego)*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2019.

Stanowisko to stoi w sprzeczności nie tylko ze zdrowym rozsądkiem – przecież biegły sądowy to osoba zaufania publicznego, którego kwalifikacjom i doświadczeniu powinniśmy ufać – ale także z czystym pragmatyzmem prawniczym. Biegły o niskich umiejętnościach to potencjalne źródło błędnych opinii, a to może doprowadzać do niesłuszných skazań³. Dalsze konsekwencje to nie tylko utrata zaufania do wymiaru sprawiedliwości, lecz także realne koszty wynikające np. z wypłat odszkodowań i zadośćuczynień za niesłuszne skazania⁴.

Każdy, kto interesuje się naukami sądowymi czy funkcjonuje w tym obszarze, ma świadomość, że nieustannie zachodzące zmiany praktycznie we wszystkich obszarach życia, a zwłaszcza w dynamicznie rozwijającej się kryminalistyce, wymuszają na jednostkach konieczność stałego podnoszenia poziomu wiedzy, poszerzania kompetencji, nie tylko w celu przystosowywania się do zmian, lecz także by sprawnie wykorzystywać możliwości, jakich dostarczają np. nowe technologie czy rozwój nauki. Wiele zawodów, w tym prawniczych, ma ustawowo wpisany obowiązek podnoszenia kwalifikacji, kształcenia się w systemie *lifelong learning* (LLL), czyli kształcenia ustawicznego⁵. LLL powinien być aktywnością przez całe życie, mającą na celu rozwój wiedzy i umiejętności w perspektywie osobistej, społecznej, zorientowanej na wykonywanie zawodu czy funkcji np. biegłego⁶. Jak się jednak okazuje, w obecnych agendach rządowych, w tym także tych mających wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, nie oczekuje się podnoszenia kwalifikacji przez opiniujących biegłych. Warto zatem się zastanowić, czy takiego obowiązku nie powinniśmy nałożyć sami na siebie.

Ekspertyzy z zakresu badań pisma ręcznego mają swoją szczególną specyfikę. Nie jest to bowiem ten model opiniowania, w którym opieramy się na wnioskowaniu wynikającym z analiz jakościowo-ilościowych, automatycznych, badań laboratoryjnych. Bardzo istotne są kompetencje biegłego, jego fachowe przygotowanie, świadomość pełnionej funkcji. Badania pismoznawcze mają istotny komponent subiektywizmu⁷. Nie mając chociażby podziału na cechy grupowe i indywidualne, zamkniętego katalogu

³ E. Gruza, *Błędy w opiniach biegłych sądowych – w kontekście niesłuszných skazań*, „Studia Iuridica” 2021, nr 88, s. 122–135.

⁴ M. Kowalczyk-Ludzia, *Wysokość odszkodowania za niesłuszne skazanie – wieloaspektowy problem*, [w:] Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 179–180.

⁵ Obowiązek taki mają np. adwokaci, a zasady podnoszenia przez nich kwalifikacji określa uchwała nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej z 19 listopada 2011 r. *O doskonaleniu zawodowym adwokatów*, https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-uchwala-nr-57-2011doskonalenie-106.pdf (dostęp: 10.10.2022).

⁶ K. Mikołajczyk, *Co to jest lifelong learning? Dlaczego warto uczyć się przez całe życie?*, „Gazeta SGH” 22.10.2020, <https://gazeta.sgh.waw.pl/po-prostu-ekonomia/lifelong-learning-dlaczego-warto-uczyc-sie-przez-cale-zycie> (dostęp: 10.10.2022).

⁷ J. Moszczyński, *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011, s. 137.

występujących cech, wnioskowanie ma zawsze element subiektywnej oceny, będącej wypadkową posiadanej wiedzy, kompetencji, doświadczenia, umiejętności, praktyki i warsztatu, w tym odpowiedniego sprzętu. Mając świadomość, jaką rolę pełni opinia biegłego i jak jest oceniana, nie ulega wątpliwości, że obowiązkiem każdego biegłego jest opiniowanie na najwyższym profesjonalnym poziomie. Wieloletnie prace nad ustawą o biegłych sądowych, a w każdym projekcie zawarte były odpowiednie przepisy wdrażające zasadę LLL, i w rezultacie ciągle jej brak, nie zwalniają nas z obowiązku podnoszenia kompetencji i kwalifikacji. Jakość pracy biegłego ma istotny wpływ na jakość orzekania i możliwość wydania błędnego wyroku.

Problem ten zauważono również na świecie. Liczne opracowania i raporty potwierdzały, podobnie jak w Polsce, że nie ma sprawnego i sprawiedliwego orzekania bez profesjonalnych opinii biegłych, wykonywanych przez ludzi o najwyższych kompetencjach i niekwestionowanej wiedzy i doświadczeniu⁸. Ale też uznano, że musi funkcjonować obiektywny system kontroli tych kwalifikacji i przystosowane do tego narzędzia. Powstają wyspecjalizowane firmy prowadzące testy biegłości nie tylko dedykowane laboratoriom, lecz także indywidualnym ekspertom. Przykładem może być australijska Forensic Foundations, od lat prowadząca program zarządzania jakością i zapewniająca testy biegłości odpowiednio przystosowane do wymagań badań z różnych obszarów identyfikacji kryminalistycznej. Działaniami tymi wspiera się wymiar sprawiedliwości jako całość i osoby zaangażowane w sprawne działanie tego systemu. Forensic Foundations zapewniają testy badań biegłości (zgodnych z ISO 17043) i usługi doradcze elastycznie dostosowane do celu szkoleń kryminalistycznych i zarządzania jakością⁹. Testy biegłości oferowane są także w Kanadzie i obejmują ćwiczenia od wiedzy teoretycznej w danej dziedzinie po zadania jakościowe i ilościowe, w celu dokładnej oceny umiejętności ekspertów kryminalistycznych¹⁰. Od 1978 r. w Stanach Zjednoczonych działa Collaborative Testing Services, oferujący testy biegłości, które obecnie są głównym punktem odniesienia w zakresie jakości pracy biegłych na rynku amerykańskim¹¹. W Europie standardy w zakresie testów biegłości w praktyce wyznaczają dwa państwa – Niemcy i Wielka Brytania. W przypadku Niemiec jest to Komisja Stain założona w 1980 r. przez Niemieckie Towarzystwo Medycyny Prawnej w celu zorganizowania badań biegłości laboratoryjnej do analizy plam krwawych, później po wprowadzeniu GEDNAP (niemieckie profilowanie DNA) termin ten określa test biegłości DNA. Początkowo testy jakości były zaprojektowane dla niemieckojęzycznych (oraz kilku holenderskich

⁸ Zob. np. <https://www.innocenceproject.org/overturning-wrongful-convictions-involving-flawed-forensics/> (dostęp: 10.10.2022).

⁹ <https://www.forensicfoundations.com.au/about-us/#tab-id-2> (dostęp: 10.10.2022).

¹⁰ <https://clotho.ai/> (dostęp: 10.10.2022).

¹¹ <https://cts-forensics.com/index-forensics-testing.php> (dostęp: 10.10.2022).

i skandynawskich) laboratoriów, ale zainteresowanie i powszechny udział innych krajów sprawiły, że testy biegłości GEDNAP stały się największym ćwiczeniem kontroli jakości profilowania DNA w Europie i być może na całym świecie¹². Niestety, dotyczą one wyłącznie obszaru biologii kryminalistycznej. W przypadku Wielkiej Brytanii testy przeprowadza AXIO Proficiency Testing, reklamująca się jako firma od 40 lat będąca liderem testowania biegłości, dzięki czemu wpływa na zapewnienie wysokiej jakości pracy ekspertów. Zapewnia systemy badań biegłości w globalnej sieci do ponad 13 tys. laboratoriów w ponad 160 krajach, przeprowadzając ponad 2 tys. testów biegłości każdego roku. Testy prowadzone są m.in. w obszarze kryminalistyki¹³.

W Polsce nie ma wyspecjalizowanego podmiotu oferującego usługi testów biegłości, ale możemy mówić o potencjalnych dwóch drogach zbliżających nas do podniesienia jakości wydawanych ekspertyz. Jedną z nich są uzyskiwane certyfikaty, drugą uczestnictwo w testach biegłości, nie tylko przez ekspertów pracujących w laboratoriach, lecz także przez biegłych indywidualnych.

Obecnie biegli mogą otrzymywać certyfikaty/zaświadczenia za udział w szkoleniach. Generalnie certyfikaty mają charakter dokumentu potwierdzającego uzyskanie odpowiednich efektów uczenia się, co odbywa się w procesie walidacji, zgodnie z określonymi kryteriami i zasadami zapewnienia jakości. Mają one charakter jednorazowy, potwierdzający udział w szkoleniu, kursie czy studiach podyplomowych. Niekiedy dokumenty takie wydają podmioty o niesprawdzonych kompetencjach, samozwańcze organizacje mające stać na straży jakości opiniowania. W ostatnim czasie powstają podmioty o intrygujących nazwach, jak np. Naczelna Rada Pismoznawcza, i zaangażowanych w nich osobach, bliżej nieznanych w środowisku eksperckim, zajmujących się badaniami pisma ręcznego i podpisów, czy też fundacje skupiające biegłych, oferujące szkolenia o różnej tematyce¹⁴. Problem z wydawaniem certyfikatów sprowadza się do ich jednorazowości, wydawania bez kontroli i sprawdzenia potwierdzonych umiejętności. Niestety, zbyt często jest to certyfikat wydawany zgodnie z zasadą: papier cierpliwy, wszystko przyjmie. Trudno obecnie uznać, że certyfikaty są faktycznym potwierdzeniem umiejętności i biegłości.

Drugą ścieżką jest udział w testach biegłości, ale te testy są przede wszystkim realizowane w ramach laboratoriów. Polskie Centrum Akredytacji w procesie akredytacyjnym laboratoriów, realizowanym zgodnie z wymaganiami normy PN-EN ISO/IEC 17011:2006, wskazuje, że badania biegłości, zgodnie z definicją podaną w PN-EN ISO/IEC 17043, są postrzegane jako jedno z najskuteczniejszych narzędzi pomagających laboratorium wykazać ich kompetencje jednostce akredytującej lub innym stronom trzecim¹⁵. Podkreślany

¹² <https://www.gednap.org/> (dostęp: 10.10.2022).

¹³ <https://www.lgcstandards.com/PL/pl/Proficiency-Testing/cat/280731> (dostęp: 10.10.2022).

¹⁴ T. Tomaszewski, *Psychografolog prawdę ci powie*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 61, s. 63–68.

¹⁵ <https://www.pca.gov.pl/akredytacja/badania-bieglosci/korzysci/> (dostęp: 03.10.2022).

jest element edukacyjny i możliwość monitorowania realizacji badań. Dzięki temu mogą być zidentyfikowane długoterminowe trendy oraz rozważone wszelkie niezbędne działania korygujące lub zapobiegawcze. Testy biegłości we współczesnych realiach polskich niestety dotyczą tylko pracowni, laboratoriów, a nie biegłych indywidualnych, chociaż powinny. Oczywiście indywidualni eksperci nie będą uczestniczyli w badaniach biegłości (PT – Proficiency Testing) jako ocenie rezultatów działania uczestnika względem wcześniej ustalonego kryterium za pomocą porównań międzylaboratoryjnych, ale w zakresie oceny własnych kompetencji i umiejętności. Korzyści płynące z uczestnictwa w testach biegłości będą miały największy sens, gdy będą realizowane tak jak normalne, rutynowe działania każdego biegłego, wpisujące się w kontrolowanie i podnoszenie osobistych kompetencji.

Warto zatem rozważyć tę ścieżkę podnoszenia kompetencji biegłych, nawet gdy nie ma ustawowego obowiązku LLL. Wprowadzenie testów biegłości dla biegłych indywidualnych pozwoli na analizowanie jakości ich pracy, podejmowanie działań korygujących i zapobiegawczych w przypadkach ujawnianych błędów, także w procesie samodoskonalenia. Istotnym elementem takiego rozwiązania jest możliwość walidacji metod badawczych stosowanych szczególnie w tych obszarach, gdzie opiniowanie zawiera istotny element oceny, subiektywny, ale tak właśnie jest w badaniach pismoznawczych. Walorem edukacyjnym jest możliwość dostosowania szkoleń i warsztatów dedykowanych określonym problemom w opiniowaniu wynikającym z testów biegłości. Należy jednak być otwartym na efekt uboczny – dążenie do pozytywnego zakończenia testu za wszelką cenę może wpływać na niski poziom trudności przygotowywanych próbek, wykonywania badań ze wsparciem bardziej doświadczonych ekspertów, czy zniechęcenie do testowania, gdy kolejne testy obnażą niekompetencje. Dlatego istotne jest, by takie testy odzwierciedlały powszechne, częste zakresy opiniowania, przeciętną trudność analizowanych próbek. Testy biegłości muszą być skalkulowane na takim poziomie finansowym, żeby były powszechnie dostępne dla biegłych i ekspertów indywidualnych.

Nie jest to rozwiązanie nowe i nieznane na rynku krajowym. W testach biegłości uczestniczyły np. niektóre laboratoria policyjne. W przypadku badań autentyczności dokumentów i pisma ręcznego badania międzylaboratoryjne o skali międzynarodowej były organizowane przez Europejską Sieć Laboratoriów Kryminalistycznych (ENFSI), a polscy eksperci z CLKP uczestniczyli w testach międzylaboratoryjnych organizowanych przez Collaborative Testing Service Inc¹⁶. Obecnie mamy dwa modele testów biegłości. Pierwszy jest oparty na przesyłaniu tej samej próbki do badań do każdego eksperta uczestniczącego w testach, zaś drugi polega na przesyłaniu próbki powielonej (kopii odwzorowującej wszystkie cechy obiektu badanego).

¹⁶ K. Wójtowicz-Garncaz, *Badania międzylaboratoryjne pracowni badań dokumentów policyjnych laboratoriów kryminalistycznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 261, s. 54.

Upowszechnienie testów biegłości powinno pozytywnie wpływać na sytuację wymiaru sprawiedliwości. Kompetentny opiniodawca, poddający się systematycznie testom biegłości, podchodzący samokrytycznie do swoich umiejętności, będzie odbudowywał zaufanie do biegłych i budował własną markę dobrego eksperta. Powołujący biegłych prokuratorzy i sędziowie otrzymają czytelną i prostą informację co do kompetencji biegłego, a to będzie pozytywny krok w kierunku eliminowania multiplikacji opinii z tego samego zakresu, obniżenie kosztów postępowania i element zapobiegania przewlekłości postępowań. Jeżeli prowadzone analizy dotyczące uczestnictwa laboratoriów wskazują, że w programach PT laboratoria akredytowane uzyskują lepsze wyniki niż nieakredytowane, a w grupie akredytowanych laboratoriów lepsze wyniki uzyskują laboratoria regularnie uczestniczące w badaniach biegłości (dane CAEAL), to podobnego efektu możemy się spodziewać w przypadku biegłych indywidualnych.

Jakie korzyści przynosiłoby biegłym uczestniczenie w testach biegłości? Niewątpliwie byłaby to metoda podnoszenia ich kompetencji. Udział w tego typu sprawdzaniu własnych umiejętności wpłynąłby na podniesienie poziomu jakości pracy ekspertów, a tym samym jakości orzeczeń i postanowień wydawanych w postępowaniach procesowych. Nie bez znaczenia jest także potwierdzanie skuteczności wykorzystywanych metod badawczych, ich powtarzalności. Biorąc pod uwagę element *lifelong learning* – jest to także doskonała metoda samokontroli. Gdy testy nie wypadają najlepiej, są sygnałem konieczności doskonalenia wiedzy i praktycznych umiejętności. Może to być także element promowania najlepszych biegłych, osób dbających o wysoki poziom swojej wiedzy i umiejętności. Warto także spojrzeć na ten rodzaj testów jak na element kształtujący zmiany i doskonalący stosowane przez biegłych metody badań.

W obecnym systemie, przy braku uregulowań ustawowych, narzędzi do realnego, praktycznego kontrolowania nie tylko jakości wydawanych ekspertyz, lecz także przede wszystkim poziomu merytorycznego biegłych ubiegających się i wpisanych na listy, testy biegłości mogłyby się stać kluczem do poprawy jakości wydawanych opinii.

Bibliografia

Akty prawne

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 133.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, Dz. U. Nr 18, poz. 112 z późn. zm.

Uchwała nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 19 listopada 2011 r. o doskonaleniu zawodowym adwokatów, https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-uchwala-nr-57-2011doskonalenie-106.pdf (dostęp: 10.10.2022).

Literatura

Forensic Watch – raport: *Ocena kompetencji biegłych sądowych – oczekiwania i rekomendacje*, Warszawa 2015.

Forensic Watch – raport: *Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe – możliwości i sposoby naprawy*, Warszawa 2015.

Funkcjonowanie biegłych w wymiarze sprawiedliwości, raport NIK – KPB-4114-001-00/2014 Nr ewid. 165/2015/I/14/006/KPB.

Grabowska B., Pietryk A., Wolny M., *Biegli sądowi w Polsce – raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka*, Warszawa 2014.

Gruza E., *Błędy w opiniach biegłych sądowych – w kontekście niesłusznych skazań*, „Studia Iuridica” 2021, nr 88.

Koss-Goryszewska K., *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018.

Kowalczyk-Ludzia M., *Wysokość odszkodowania za niesłuszne skazanie – wieloaspektowy problem*, [w:] Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, C.H. Beck, Warszawa 2017.

Mikołajczyk K., *Co to jest lifelong learning? Dlaczego warto uczyć się przez całe życie?*, „Gazeta SGH” 22.10.2020, <https://gazeta.sgh.waw.pl/po-prostu-ekonomia/lifelong-learning-dlaczego-warto-uczyc-sie-przez-cale-zycie> (dostęp: 10.10.2022).

Moszczyński J., *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

Ostaszewski P., Klimczak J., Włodarczyk-Madejska J., Joński K., *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016.

Tomaszewski T., *Psychografolog prawdę ci powie*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 61.

Włodarczyk-Madejska J., Klimczak J., Ostaszewski P., *Koszty opinii biegłych z zakresu medycyny (raport z badania sondażowego)*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2019.

Wójtowicz-Garncarz K., *Badania międzylaboratoryjne pracowni badań dokumentów policyjnych laboratoriów kryminalistycznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 261.

Źródła internetowe

<https://www.pca.gov.pl/akredytacja/badania-bieglosci/korzysci/> (dostęp: 03.10.2022).

<https://www.gednap.org/> (dostęp: 10.10.2022).

<https://www.lgcstandards.com/PL/pl/Proficiency-Testing/cat/280731> (dostęp: 10.10.2022).

<https://www.innocenceproject.org/overturning-wrongful-convictions-involving-flawed-forensics/> (dostęp: 10.10.2022).

<https://www.forensicfoundations.com.au/about-us/#tab-id-2> (dostęp: 10.10.2022).

<https://clotho.ai/> (dostęp: 10.10.2022).

<https://cts-forensics.com/index-forensics-testing.php> (dostęp: 10.10.2022).

The Act on experts and the quality of expert opinions

Summary: Studies and reports on the quality of work of court experts indicate a declining level of expert opinions. The lack of a statutory obligation to improve qualifications by court experts do not exempt from the obligation of continuous improvement. It is worth considering participation in proficiency tests as an element of self-improvement and qualification improvement by individual experts, and thus improving the quality of assessment.

Keywords: expert, expert opinion, proficiency tests.